

GRZEGORZ BACZEWSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

**KONSEKWENCJE UBOŻENIA
SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO
W SFERZE ROZWOJU REGIONALNEGO**

Abstract: Increasingly, social factors, generally referred to as the human capital, play an important role in development processes. The development of the human capital depends on accessibility of education and activity of the people in this sphere, availability of health care service, promotion of healthy life styles, security and justice as well as social protection. One of the biggest barriers in social and economic development of regions is poverty and its serious consequences for the society. These include inequality in the access to educational facilities, restrictions in public health service, growing crime rate and other threats to security. All these phenomena have a detrimental effect on the size and quality of the human capital, and, by extension, on the level of economic development. In Poland spatial differentiation of poverty is visible. A threat of poverty increases parallelly to the decrease of the standard of the inhabited locality. Poverty is mostly concentrated in the regions characterised by the low level of economic development, that is, in the eastern part of Poland (świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, podkarpackie and lubelskie voivodships). After joining the European Union, Polish regions will have a great deal of work to catch up with the European communities as well as with the countries that will become members of the Union along with Poland in terms of economic and social development. For this reason and in the context of integration processes, putting a stop to the growing pauperisation of the regional societies should constitute an important element of the economic and social policy of the state.

Wstęp

Rozwój regionalny jest definiowany jako systematyczna poprawa konkurencyjności podmiotów gospodarczych i poziomu życia mieszkańców oraz wzrost potencjału gospodarczego regionów, przyczyn-

niający się do rozwoju społeczno-gospodarczego kraju¹. Z definicji można by wysnuć mylny wniosek, że sfera społeczna regionu pozostaje tylko beneficjentem pozytywnych procesów zachodzących w gospodarce. Obecnie mówi się jednak o istnieniu wzajemnych implikacji między procesami rozwoju społecznego i gospodarczego. Rozwój gospodarczy tworzy materialne warunki rozwoju społecznego, który z kolei może stać się istotnym czynnikiem przyspieszenia rozwoju gospodarki². Należy zatem wskazać istnienie innych, niż materialne, czynników rozwoju, do których można zaliczyć kapitał ludzki rozumiany jako zasób wiedzy, umiejętności, doświadczeń, zdrowia, pomysłowości i energii witalnej zawarty w społeczeństwie, obowiązujący system wartości, mechanizmy interakcji i partycypacji społecznej³. Istotne znaczenie dla zmian zachodzących w sferze gospodarczej może mieć także występowanie i skala takich negatywnych zjawisk społecznych, jak np. patologie, marginalizacja grup społecznych, niepokoje społeczne przyjmujące formę zorganizowanych protestów lub niekontrolowanych zachowań.

Jednym z najistotniejszych problemów społecznych w Polsce jest dzisiaj ubóstwo. Kiedy w 1989 r. rozpoczął się proces transformacji ustroju społeczno-gospodarczego Polski większość obywateli była przekonana o tym, że w krótkim czasie nastąpi znaczna poprawa warunków życia całego społeczeństwa. Niestety kolejne lata trwania procesu przyniosły również wiele rozczarowań. Jedną z ważnych konsekwencji zachodzących zmian społecznych i gospodarczych było ubożenie coraz większych zbiorowości. Skala problemu od 1989 r. osiągnęła największe rozmiary w 2001 r. Jednak niezależnie od tego, czy ubóstwo jest zjawiskiem negatywnym dla osób nim dotkniętych, istnienie problemu w większej skali może powodować występowanie wielu negatywnych efektów zewnętrznych ujawniających się zarówno w sferze społecznej, jak i gospodarczej. Celem opracowania jest przedstawienie zagrożeń, jakie dla procesów rozwoju kraju i regionów szczególnie nim dotkniętych, stanowi zjawisko ubóstwa. Analiza tego problemu wymaga zidentyfikowania rozmiarów i konsekwencji ubóstwa w prze-

¹ J. Szlachta: *Główne problemy polityki rozwoju regionalnego Polski na przełomie XX i XXI wieku*. [w:] *Strategiczne wyzwania dla polityki rozwoju regionalnego Polski*. Friedrich Ebert Stiftung Przedstawicielstwo w Polsce, Warszawa 1999, s. 16.

² J. Hausner: *Postfordowski paradygmat przemysłowy*. „Gospodarka Narodowa” 1994, nr 4, s. 8-13.

³ J. Zaucha: *Społeczne podstawy polityki rozwoju regionalnego*. [w:] *Strategiczne wyzwania dla polityki... op. cit.*, s. 44.

kroju miasto-wieś i w układzie regionalnym oraz wykazania związku między występowaniem tych negatywnych zjawisk a rozwojem regionalnym.

Społeczne czynniki rozwoju regionalnego

Ważnym czynnikiem endogenicznym warunkującym rozwój regionu, obok zgromadzonych w regionie zasobów rzeczowych, jest stan jego zasobów społecznych. Zasoby społeczne regionu określa się najczęściej jako kapitał ludzki. Pojęcie kapitału ludzkiego definiowane jest jako zasób wiedzy, umiejętności, zdrowia i energii vitalnej zawartej w społeczeństwie⁴. Część zasobów społecznych ma charakter naturalny i nie można wpływać na ich rozmiary. Przykładem może być poziom inteligencji właściwy danej osobie, odporność lub podatność na choroby, charakter itp. Większość zasobów społecznych może być jednak kształtowana przez działania w sferach edukacji, kultury, opieki zdrowotnej i promocji zdrowia, zabezpieczenia społecznego itp. Zasoby ludzkie odgrywają podwójną rolę w rozwoju regionu. Po pierwsze stanowią zasób produkcyjny. Im większe jest tutaj nagromadzenie pozytywnych cech jakościowych, czyli im większy jest kapitał ludzki regionu tym lepsze efekty mogą być osiągnięte w sferze produkcji. Po drugie, zasoby ludzkie należy traktować jako podmiot polityki rozwoju regionu, ponieważ to właśnie jego mieszkańcy w roli wyborców, lobbyistów, członków partii i organizacji pozarządowych formułują cele rozwoju regionu i sposoby ich osiągnięcia. Zależność między jakością zasobów ludzkich regionu a jakością i skutecznością prowadzonej w regionie polityki rozwoju wydaje się zatem oczywista.

Wśród zjawisk, które mogą wpływać na rozwój regionu wymienia się także warunki kulturowe i świadomościowe, takie jak świadomość tożsamości regionalnej, system wyznawanych wartości (w tym etos pracy), sferę obyczajowości, mentalność. Cechy te powinno się zaliczać do kapitału ludzkiego, ponieważ występowanie takich cech, jak uczciwość, obowiązkowość, dyscyplina pracy, zaangażowanie itp. wpływa zasadniczo na jakość zasobów ludzkich zgromadzonych w regionie, jednak ze względu na ich specyfikę zostaną one poddane osobnej analizie.

Przyjmuje się, że poczucie tożsamości regionalnej może oddziaływać stymulująco na procesy formułowania polityki rozwoju regional-

⁴ *Ibid.*, s. 53.

nego przez społeczność regionu. O istnieniu w Polsce zróżnicowań mających swe źródło w podłożu kulturowym, może świadczyć zaangażowanie społeczności regionalnych w proces budowy społeczeństwa obywatelskiego. Gdyby mierzyć to zaangażowanie rodzajem, liczebnością i aktywnością organizacji pozarządowych, to można by wskazać na łatwość organizowania się społeczności o większym stopniu zakorzenienia i manifestujących identyfikację z konkretnym regionem⁵.

Wyznawany system wartości może wpływać na partycypację społeczną w polityce regionalnej oraz w zakresie wyboru docelowego modelu polityki regionalnej. Partycypacja zależy w dużym stopniu od negacji lub aprobaty regionalizmu, natomiast wybór modelu rozwoju zależy od pierwszeństwa między wartościami wolności i równości. Należy zauważyć, że silne dążenia egalitarne mogą mieć negatywny wpływ na procesy rozwoju w skali kraju, jak i w samych regionach.

Wśród warunków rozwoju regionu mocno powiązanych ze sferą społeczną należy wymienić bezpieczeństwo, i to zarówno osobiste, ochronę własności, jak i bezpieczeństwo socjalne. Landes pisze: „...wzrost jest rzeczą naturalną i następuje wszędzie tam, gdzie jest po temu okazja, a warunki życia są bezpieczne”⁶ oraz „...tam, gdzie własność znajduje się w niepewnej sytuacji, ginie przedsiębiorczość, a rozwój ulega zahamowaniu”⁷. Negatywne zjawiska występujące w sferze społecznej mogą znacznie ograniczać bezpieczeństwo w regionie, co zostanie poddane analizie w dalszej części opracowania.

Rozmiary i dynamika zjawiska ubóstwa w Polsce po 1989 r.

Z szacunków dokonywanych przez GUS na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych wynika, że w 2001 r. ponad 57% populacji Polski żyło w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków był niższy od minimum socjalnego. Choć granicy wydatków określanej jako *minimum socjalne* nie uznaje się za linię ubóstwa, nazywając ją granicą sfery niedostatku, to należy podkreślić, że warunki życia osób zaliczonych do tej sfery określa się jako niewystarczające dla

⁵ *Ibidem*, s. 57.

⁶ D.S. Landes: *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*. Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa 2000, s. 51.

⁷ *Ibidem*, s. 52.

prawidłowego rozwoju w społeczeństwie⁸. Odsetek osób żyjących w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków był niższy od tzw. ustawowej granicy ubóstwa⁹ wyniósł w 2001 r. ok. 15%, wobec 13,6% w 2000 r. Znaczne rozmiary – ok. 9,5%, przyjmuje również zasięg tzw. ubóstwa skrajnego, które wyznacza się przez *minimum egzystencji*¹⁰, określające poziom wydatków niezbędnych do przeżycia. Zmiany w zakresie rozmiarów ubóstwa w okresie transformacji przedstawiają wskaźniki zestawione w tab. 1.

Tabela 1

Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 1989-2001

Granice ubóstwa	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001
	udział osób poniżej granicy ubóstwa w %												
Relatywna	-	-	-	-	12,0	13,5	12,8	14,0	15,3	15,8	16,5	17,7	17,0
Minimum egzystencji	-	-	-	-	-	6,4	-	4,3	5,4	5,6	6,9	8,1	9,5
„Ustawowa”	-	-	-	-	-	-	-	-	13,3	12,1	14,4	13,6	15,0
Subiektywna (lejdejska)	29,0 ^{a)}	-	41,0 ^{a)}	-	-	41,0 ^{a)}	37,0 ^{a)}	-	-	-	-	-	-
	-	-	-	-	40,0 ^{b)}	33,0 ^{b)}	30,8 ^{b)}	30,5 ^{b)}	30,8 ^{b)}	30,8 ^{b)}	34,8 ^{b)}	34,4 ^{b)}	32,4 ^{b)}
Minimum socjalne	14,8	31,2	32,6	32,4	34,8	43,2	-	46,7	50,4	49,8	52,2	53,8	57,2

Objaśnienia: a) procent ludności b) procent gospodarstw domowych

Źródła: *Warunki życia ludności w 2000 i 2001 r.*, GUS 2001, 2002; Golinowska S.: *Polityka społeczna państwa i jej oddziaływanie na wyrównanie różnic społecznych*. [w:] *Raport o rozwoju społecznym. Zmieniająca się rola państwa. Polska '97*, UNDP, Warszawa 1997; *Sfera ubóstwa w Polsce w świetle badań gospodarstw domowych w 1996 i 1997 r.*, GUS 1997 i 1998.

Jak widać, zjawisko polskiego ubóstwa rośnie nieprzerwanie od początku okresu transformacji. Tendencja jest zauważalna niezależnie od zastosowanych do pomiaru linii ubóstwa. Wyjątek stanowią tylko lata 1995-1996, kiedy nieznacznemu zmniejszeniu uległo ubóstwo relatywne oraz skrajne, wyznaczone przez linię minimum egzystencji. Proces postępującej pauperyzacji społecznej tłumaczony jest przede wszystkim niekorzystnymi zjawiskami społecznymi towarzyszącymi zachodzącym w Polsce przemianom ustrojowym. Wymienia się bezrobocie, obniżanie realnych dochodów niektórych grup społecznych, po-

⁸ L. Deniszczuk, B. Sajkiewicz: *Kategoria minimum socjalnego*, [w:] *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie* S. Golinowska (red.). IPiSS, Warszawa 1997, s. 150-198.

⁹ Kwota stanowiąca kryterium dochodowe ubiegania się o świadczenia pieniężne z pomocy społecznej.

¹⁰ L. Deniszczuk, B. Sajkiewicz: *op. cit.*, s. 31-64.

laryzację dochodów ludności, ograniczenia w zakresie finansowania wydatków socjalnych państwa. U podstaw tych zjawisk leżą przyjmowane i realizowane przez kolejne rządy programy ekonomiczne i społeczne oraz warunki zewnętrzne i wewnętrzne wzrostu gospodarczego kraju¹¹.

Zjawisko ubóstwa wykazuje znaczne zróżnicowanie w gospodarstwach domowych, zamieszkujących w poszczególnych klasach wielkościowych miast i na terenach wiejskich. Potwierdzają to wskaźniki procentowe w tab. 2.

Tabela 2

Zasięg ubóstwa według różnych linii w 2001 r. według miejsca zamieszkania

Miejsce zamieszkania	Odsetek osób w gospodarstwach domowych żyjących poniżej			
	minimum socjalnego	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa
Ogółem	57,2	9,5	17,0	15,0
Miasta razem	49,0	5,9	11,2	9,7
– 500 tys. i więcej mieszkańców	31,8	2,1	4,2	3,7
– 200–500 tys.	43,5	4,2	8,4	7,0
– 100–200 tys.	49,5	6,2	11,3	9,9
– 20–100 tys.	52,9	5,8	11,6	9,9
– 20 tys. i mniej	62,2	10,4	18,7	16,7
Wieś	69,6	15,0	25,8	22,9

Źródło: *Warunki życia ludności w 2001 r.*, GUS 2002.

Bieda koncentruje się przede wszystkim na wsi i w małych miastach. Jest efektem wysokiego bezrobocia w małych miejscowościach, niskich dochodów osób zamieszkujących małe miasta i wsie oraz znacznego bezrobocia ukrytego koncentrującego się na wsi¹². Różnice wynikają także z przyjętej metody obliczeniowej, która nie uwzględniając zróżnicowanych kosztów utrzymania, powoduje przeszacowa-

¹¹ Zob. U. Wich: *Spoleczne konsekwencje procesu transformacji w układzie regionalnym*. „Prace Naukowe” Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu nr 807,1999; W. Jakóbiak: *Transformacja systemowa w Polsce – ujęcie retrospektywne*. „Gospodarka Narodowa” nr 4-5,1997 oraz S. Golinowska: *O przyczynach bezrobocia i polityce jego zwalczania*. „Polityka Społeczna” nr 3., 2001.

¹² *Warunki życia ludności w 2001 r.*, GUS 2002, s. 107–108.

nie rozmiarów ubóstwa na wsi i niedoszacowanie dla większych miast. Zjawisko ubóstwa wykazuje znaczne zróżnicowanie regionalne. Stopy ubóstwa dla województw obliczone z użyciem różnych granic ujęto w tabeli 3.

Tabela 3

Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem według województw w 2001 r.

Województwo:	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej			
	minimum socjalnego	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa
Dolnośląskie	57,6	11,6	19,5	17,8
Kujawsko-pomorskie	60,4	10,0	18,1	16,2
Lubelskie	65,3	13,8	23,6	20,7
Lubuskie	58,8	8,0	15,9	14,3
Łódzkie	56,1	7,3	14,5	12,5
Małopolskie	55,4	7,8	15,6	13,4
Mazowieckie	49,2	6,6	12,8	11,4
Opolskie	55,8	8,2	13,3	11,5
Podkarpackie	64,8	12,1	23,1	19,6
Podlaskie	58,0	9,5	16,4	13,7
Pomorskie	56,1	12,1	20,3	18,3
Śląskie	50,9	6,7	11,9	10,5
Świętokrzyskie	63,0	13,4	23,0	19,7
Warmińsko-mazurskie	64,8	14,0	23,0	20,2
Wielkopolskie	61,5	9,1	16,0	14,5
Zachodniopomorskie	58,7	11,4	18,6	16,5

Źródło: *Warunki życia ludności w 2001 r.*, GUS 2002.

Z przedstawionych w tabeli danych można zauważyć, że zjawisko ubóstwa przyjmuje największe rozmiary w województwach lubelskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim i podkarpackim. Najmniejsze stopy ubóstwa odnotowano w województwach mazowieckim, śląskim, łódzkim, opolskim, małopolskim i lubuskim. Zasadny jest zatem wniosek, że ubóstwo koncentruje się przede wszystkim w regionach najslabiej rozwiniętych o przestarzałej strukturze gos-

podarki i wykazujących najmniejszy potencjał rozwoju¹³. Są to głównie tereny rolnicze. Udział pracujących w rolnictwie w woj. lubelskim wynosi 53%, świętokrzyskim 50,1%, a podkarpackim 48,2% przy 29% średnio dla kraju. Najslabsze ekonomicznie województwa należą także do najsłabiej zurbanizowanych. Przeważają w nich miasta małe do 20 tys. mieszkańców. Stanowią one 68% miast w woj. lubelskim, ponad 77% w woj. podkarpackim i warmińsko-mazurskim oraz 80% w woj. świętokrzyskim. Omawiane województwa cechuje rzadka sieć osadnicza. Średnio w kraju na 1 miasto przypada 353 km², a w woj. lubelskim 612 km², w woj. podlaskim 560 km², w woj. warmińsko-mazurskim 494 km². Nie dziwi zatem to, że ubóstwo jako zjawisko powiązane w znacznym stopniu ze wsią i rolnictwem przyjmuje największe rozmiary właśnie w tych regionach Polski.

Społeczne i ekonomiczne skutki pauperyzacji społecznej oraz ich konsekwencje dla rozwoju

Analiza ekonomicznych skutków ubożenia może być przeprowadzona na poziomie gospodarstwa domowego lub większych zbiorowości np. społeczności regionalnej. Ekonomiczne skutki ubóstwa dla gospodarstwa domowego są oczywiste. Malejące dochody wymuszają oszczędności w procesie zaspokajania potrzeb, odkładanie konsumpcji w czasie lub konieczność zaciągania zobowiązań. Efektem są pogarszające się warunki życia rodziny. W większej skali należy wymienić – oprócz właściwych gospodarstwom domowym – skutki w postaci zmniejszającego się popytu konsumpcyjnego, malejących przychodów budżetowych, zwłaszcza z podatków od dochodów osobistych, rosnących wydatków na sferę pomocy społecznej.

Obok ekonomicznych ubóstwo wywołuje wiele skutków społecznych, które mogą wpływać negatywnie na sferę gospodarczą regionu. Do najistotniejszych należą ograniczenia w zakresie tworzenia i rozwoju kapitału ludzkiego.

Wśród czynników kształtujących rozmiary kapitału ludzkiego na pierwszym miejscu wymienia się edukację. Polski system edukacji opiera się wprawdzie na bezpłatnym dostępie do oświaty na wszystkich poziomach nauczania, jednak w praktyce widoczne są znaczne

¹³ E. Wysocka: *Nowa regionalizacja Polski – próba oceny*. „Samorząd Terytorialny” nr 2, 1998, s. 3-17.

ograniczenia w tym dostępie. Obecnie najważniejszą barierą w dostępie dużych grup społecznych do edukacji jest ubóstwo, głównie na wsi i w małych miasteczkach¹⁴. Wynika to nie tylko z ograniczonych możliwości ponoszenia wydatków związanych z edukacją dziecka w rodzinach biednych, ale także z ograniczonych aspiracji edukacyjnych zarówno rodziców wobec dzieci, jak i własnych aspiracji dzieci z rodzin ubogich¹⁵. Z badań OECD wynika, że należymy do państw o dużych nierównościach edukacyjnych. Największą szansę na dotarcie do wyższych szczebli edukacji mają dzieci rodziców zamożnych i dobrze wykształconych. Dzieci pochodzące z niższych warstw społecznych rzadziej odnoszą sukcesy w szkole i częściej wybierają szkoły niższego szczebla niż ich rówieśnicy z rodzin o wyższym statusie społecznym. Nawet przy osiągnięciu tego samego pod względem formalnym etapu kształcenia, dzieci ludzi dobrze sytuowanych kończą szkoły lepsze, o uznanej renomie, dające większe szanse na rynku pracy¹⁶. Obserwacje takie są bardzo niepokojące, tym bardziej, że w 2001 r. 24% dzieci do lat 14 i ok. 22% w wieku 15-19 lat należało do gospodarstw domowych zaliczonych do sfery ubóstwa relatywnego, a dzieci i młodzież do lat 19 stanowiły ponad 40% populacji żyjącej w skrajnej biedzie¹⁷. W układzie przestrzennym dzieci te wychowują się przede wszystkim na wsi i w małych miasteczkach w regionach, które już teraz uznawane są za ekonomicznie zapóźnione w rozwoju.

Kolejnym czynnikiem, który może negatywnie wpływać na rozmiary kapitału ludzkiego jest stan zdrowia społeczeństwa oraz ograniczony dostęp do opieki zdrowotnej. Raport Światowej Organizacji Zdrowia z 2002 r. wskazuje ubóstwo jako jeden z najistotniejszych czynników powstawania zagrożeń zdrowotnych na świecie. Wprawdzie stwierdzenie dotyczy głównie tzw. krajów trzeciego świata jednak, jak podano w Raporcie, zależność między rozmiarami ubóstwa a sytuacją zdrowotną kraju ujawnia się także w regionie Europy (EUR-B) obejmującym Polskę¹⁸. Zależność między stanem zdrowia a sytuacją materialną widoczna jest również w krajach z wyższym od Polski poziomem rozwoju społecznego. Przykładem mogą być wyniki badań prowadzonych w Stanach Zjedno-

¹⁴ E. Putkiewicz, M. Zahorska: *Spoleczne nierownosci edukacyjne – studium szezciiu gmin*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001, s. 7.

¹⁵ *Raport o Rozwoju Spolecznym, Polska 1998*. UNDP, Warszawa 1999, s. 48-55.

¹⁶ E. Putkiewicz, M. Zahorska: *op. cit.*, s. 5-6.

¹⁷ *Warunki zyciaü, op. cit.*, s. 105.

¹⁸ *The World Health Report 2002. Reducing Risks, Promoting Healthy Life*. World Health Organization 2002, s. 50-52.

czonych, które wskazują, że nierówności w poziomie życia istotnie wpływają na stan zdrowia społeczności dotkniętych depryzacją, jak również na zwiększoną śmiertelność w środowiskach ubogich¹⁹. W Polsce zakłada się powszechny dostęp do opieki zdrowotnej, a wydają się to potwierdzać wyniki *Wieloaspektowego badania warunków życia ludności* (GUS 2001), gdzie podano, że 98,2% ludności ma uprawnienia do bezpłatnej opieki lekarskiej. Konieczne jest jednak zwrócenie uwagi na to, że w omawianych badaniach nie uwzględniono osób zamieszkałych w gospodarstwach zbiorowych i specjalnych (m.in. w domach studenckich, domach opieki społecznej), bezdomnych oraz tzw. rodzin patologicznych, z czego wynikać mogą znaczne niedoszacowania. W tych samych badaniach stwierdzono również występowanie znacznych trudności w korzystaniu z opieki zdrowotnej, które ujawniają się zwłaszcza w gospodarstwach domowych będących w trudnej sytuacji finansowej. Wśród tych gospodarstw w 72% zrezygnowano z wykupienia zapisanych na receptę, bądź zalecanych leków, w 59,3% z usług stomatologa, a w 48,2% z wizyty u lekarza. Przypadki te zdecydowanie częściej występowały na wsi niż w mieście, a więc przede wszystkim w regionach o rolniczym charakterze i z dużym udziałem ludności wiejskiej²⁰.

Omawiając skutki ubożenia należy wspomnieć o marginalizacji. Zjawisko to rozumiane jest przede wszystkim jako ograniczony dostęp do instytucji życia społecznego, z podkreśleniem wyobcowania osób nim dotkniętych. Osoby ubogie, zmarginalizowane nie przejawiają żadnego zainteresowania uczestnictwem w szeroko rozumianym życiu społeczno-politycznym, nie czują się związane z określonym regionem lub środowiskiem²¹. Przyjmują określoną strategię postępowania, która nie opiera się na planowaniu poprawy swojej sytuacji w przyszłości, ale przetrwaniu kolejnego dnia, tygodnia, miesiąca. Strategia przetrwania ogranicza się zwykle do takich form aktywności ekonomicznej, jak pożyczanie i zabieganie o dary²². Brak przedsiębiorczości, zaangażowania i chęci, jeżeli dotyczy małych grup nie musi w sposób istotny oddziaływać na rozwój regionu. Jakkolwiek w takich województwach, jak

¹⁹ K. Lochner, E. Pamuk, D. Makuc, B. P. Kennedy, I. Kawachi: *State-Level Income Inequality and Individual Mortality Risk: A Prospective, Multilevel Study*. „American Journal of Public Health” 2001, T. 91, s. 385-392.

²⁰ *Warunki życia* op. cit., s. 189-191.

²¹ J. Grotowska-Leder: *Długość trwania w biedzie a procesy marginalizacji – Badania łódzkie*. „Polityka Społeczna” nr 11-12, 1999, s. 10.

²² H. Palska: *Zależność od innych. Formy aktywności ekonomicznej ludzi ubogich*. „Polityka Społeczna” nr 11-12, 1999, s. 6-9.

lubelskie, warmińsko-mazurskie, podkarpackie i świętokrzyskie grupy te stanowią już pokaźną część społeczeństwa. Obecnie w Polsce możemy mówić o kształtowaniu się kultury ubóstwa, czyli stylu życia, przekonań i systemu wartości właściwych ludziom ubogim²³. Niestety kultura ta pozostaje w sprzeczności z systemem wartości sprzyjającym procesom rozwoju. „*Underclass jest grupą, która łączy nędzne warunki życiowe z brakiem tradycyjnych więzi (...) Skutkiem jest cynizm wobec oficjalnych wartości społeczeństwa w odniesieniu do pracy i porządku. Underclass nie jest siłą rewolucyjną, lecz ujawnia swoją obecność poprzez zachowania kryminalne, ekscesy oraz poprzez formowanie bojówek na ekstremach politycznego spektrum*”²⁴.

Z tworzenia się kultury ubóstwa wynika oczywiście zagrożenie dla bezpieczeństwa, które stawia się jako podstawowy warunek rozwoju. Ubogie społeczności są naturalnym środowiskiem powstawania patologii społecznych, w tym zbrodni²⁵. Postępującemu ubożeniu społeczeństwa polskiego towarzyszy wzrost liczby popełnianych przestępstw, co znajduje potwierdzenie w statystykach policyjnych. Na obszarach o największej koncentracji bezrobocia w 2001 r. policja stwierdziła blisko 230% przyrost liczby kradzieży w stosunku do 1995 r.²⁶ Wśród najszybciej rosnących rodzajów przestępstw wymienia się kradzież rozbójniczą, rozbój, wymuszenie, uszkodzenie ciała, kradzież mienia i kradzież z włamaniem. Postępująca dynamika przestępczości i funkcjonalna słabość instytucji porządku społecznego wpływają na ograniczanie poczucia bezpieczeństwa w polskim społeczeństwie. W 1999 r. 64% respondentów CBOS uważało, że Polska jest krajem niebezpiecznym, a 57% obawiało się, że może stać się ofiarą przestępstwa²⁷.

Zagrożenia dla bezpieczeństwa i stabilności systemu społecznego, gospodarczego oraz politycznego kraju niesie rosnąca fala demonstracji niezadowolenia, w której główną rolę odgrywają ludzie ubodzy i zmarginalizowani, bądź obawiający się marginalizacji. Jak dotąd manifestacje niezadowolenia mają względnie łagodny przebieg, czasami tylko

²³ R. Kraczka: *Badania nad ubóstwem. Przegląd głównych nurtów i teorii*, [w:] *W kręgu ubóstwa. Próba analizy psychospołecznych aspektów zjawiska*, K. Wódcz (red.). Katowice 1993, s. 14-15.

²⁴ W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder: *Wielkomięjska bieda w okresie transformacji*. Instytut Socjologii UŁ, Łódź 1996, s. 39.

²⁵ M. Hirszowicz, E. Neyman: *Zbędni, biedni, niebezpieczni*. „Kultura i Społeczeństwo” nr 1, 2000, s. 145-164.

²⁶ A. Filar, S. Jarecki: *Polskie Wawele. Grożą nam bunty odrzuconych*. „Wprost” nr 958, 2001.

²⁷ G. Węgrzyn: *Patologia społeczna a zjawiska marginalizacji*. „Polityka Społeczna” nr 11-12, 1999, s. 28-29.

dochodzi do zwykle niegroźnych bójek, bądź sporadycznych incydentów niszczenia mienia. Socjologowie zastanawiają się jednak, jak blisko znajdujemy się punktu krytycznego, którego przekroczenie zmieni blokady dróg i okupację budynków w rewoltę przybierającą formę rabunków, napadów, niszczenia mienia i starć z policją. Ta granica wraz z postępującą pauperyzacją zdaje się przybliżać, zwłaszcza w regionach o największej koncentracji zjawiska²⁸.

Podsumowanie

Polska należy do krajów o znacznym zróżnicowaniu w poziomie rozwoju regionalnego. Wśród regionów w największym stopniu opóźnionych w rozwoju wymienia się województwa warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie. Są to również województwa w największym stopniu dotknięte zjawiskiem ubóstwa. Jak zostało wykazane pauperyzacja społeczności regionalnych stanowi istotną przeszkodę dla przełamania impasu rozwoju w tych regionach, co w perspektywie może doprowadzić do pogłębiania różnicowań międzyregionalnych, a w konsekwencji ograniczać rozwój kraju i pozostałych regionów. Zjawisko wydaje się jeszcze groźniejsze w związku z dziedziczeniem biedy przez coraz liczniejsze pokolenia wychowujące się w ubóstwie.

W związku z biernością władz centralnych wobec problemu, wydaje się, że to właśnie na szczeblach lokalnym i regionalnym powinny pojawić się działania służące ograniczaniu ubóstwa, jego negatywnych skutków, a co za tym idzie służące rozwojowi społecznych zasobów regionu. Wprawdzie pozytywne efekty regionalnej polityki społecznej, służącej ograniczaniu biedy, rozwojowi edukacji, kultury i opieki zdrowotnej nie ujawnią się natychmiast, jednak już teraz dość drastycznie dają się odczuwać skutki dotychczasowych zaniechań w tej sferze. Należy się zatem spodziewać, że jeżeli postępująca pauperyzacja polskiego społeczeństwa w dalszym ciągu będzie ignorowana, a rozwiązanie tego problemu będzie odkładane na później jako mniej istotne od problemów gospodarczych, negatywne konsekwencje ujawnią swój destrukcyjny charakter szybko i gwałtownie. Zatrzymanie dalszego ubożenia oraz ograniczanie zjawiska biedy jest więc wysiłkiem, który przyniesie efekty w dalszej perspektywie, ale który należy podjąć niezwłocznie.

²⁸ A. Filar, S. Jarecki: *Polskie Wawele...*, *op. cit.*